

Kategoria: Architektura i Budownictwo  
Opublikowano: piątek, 01, marzec 2013 23:00  
Jarosław Komża  
Odśloni: 456

---

Narodowy Plan Szerokopasmowy przewiduje, że do 2020 r. w Polsce będzie powszechny dostęp do internetu o prędkości co najmniej 30 Mbps. Obecnie tylko 4 proc. łączy pozwala osiągnąć takie parametry. Unijna średnia jest ponad dwukrotnie wyższa. Plan zakłada też, że co najmniej połowa polskich gospodarstw domowych będzie w 2020 r. korzystała z dostępu do sieci o prędkości co najmniej 100 Mbps.

W 2012 r. tylko 67 proc. polskich gospodarstw domowych miało dostęp do internetu szerokopasmowego. Unijna średnia jest o 5 punktów procentowych wyższa, ale gorsze od nas są między innymi Irlandia, Grecja i Włochy. W Danii, Szwecji i Finlandii ponad 85 proc. gospodarstw domowych korzysta z szybkiej sieci, a w nienależącej do UE Islandii wskaźnik ten wynosi ponad 90 proc.

Najgorzej jest na wschodzie Polski, zwłaszcza w województwach świętokrzyskim i lubelskim. Tzw. wskaźnik penetracji łączy szerokopasmowych wynosi tam tylko nieco ponad 10 proc., a do tego brakuje zakończeń łączy optycznych, które umożliwiają rozwój sieci. Niewiele lepiej jest na Podlasiu i w kujawsko-pomorskim. Województwo podkarpackie również ma bardzo niski wskaźnik dostępu do szybkiej sieci, ale za to jest liderem pod względem odsetka miejscowości, do których doprowadzone są łącza optyczne. Sieć internetu szerokopasmowego dla wschodnich regionów ma być największym tego typu projektem w Unii Europejskiej. Będzie kosztować 1,4 mld zł, z czego miliard to środki unijne. Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji wciąż jednak zastanawia się, w jaki sposób skłonić firmy do tworzenia sieci tam, gdzie jest to ekonomicznie nieopłacalne.

MAiC do końca roku ma przedstawić najbardziej efektywny model wspierania inwestycji, który pozwoli na dobre wykorzystanie środków z nowej perspektywy budżetowej UE. Tempo inwestycji związanych z budową sieci internetu szerokopasmowego powinno wzrosnąć, bo NIK ostrzegął w ubiegłym roku, że istnieje ryzyko zmarnowania unijnych pieniędzy. MRR odpowiadało wtedy, że po zakończeniu kontroli w listopadzie 2011 r. projekty znacznie przyspieszyły.

*Źródło: newseria.pl*